

Biały welon gwiazdny tren,
patrzac w niebo slucham Cie
Slova, ktore nic nie znacza
tylko aniolowie placza
Ciepły deszcz całuje twarz
może kiedyś przyjdzie czas
Mówisz tak choć wiem, że kłamiesz
nie uciekam z Twoich ramion

Ona jest czernią i bielą
ona jest smutkiem i nadzieją
Ona ostatnią bogów wybranką
moją sekretną siostrą i kochanką

Szłam aż z nocą przegrał dzień
wolno odwróciłam się
Blask komety wyrysował
zimny cień na mojej drodze
Dałam jej w ofierze lęk
piłam światło jakby krew
Mój ból wsiąkał z deszczem w ziemię
takie dziwne oczyszczenie

Ona jest czernią i bielą
ona jest smutkiem i nadzieją
Ona ostatnią bogów wybranką
moją sekretną siostrą i kochanką

Jutro znów powrócę by dotknąć jej
nieśmiertelna wzywa mnie
Już nie czuję chłodu, gdy pada deszcz
mogę znowu z Tobą być tutaj gdzie
nieśmiertelna daje mi swoją krew
nie pytając nawet czy jej chcę

Ona jest czernią i bielą
ona jest smutkiem i nadzieją
Ona ostatnią bogów wybranką
moją sekretną siostrą i kochanką

Ona jest czernią i bielą
ona jest smutkiem i nadzieją
Ona ostatnią bogów wybranką
moją sekretną siostrą i kochanką

Ona jest czernią i bielą
ona jest smutkiem i nadzieją
Ona ostatnią bogów wybranką
moją sekretną siostrą i kochanką